

# Kamil Bednarek, Pull Up

Ty krzyknij 'Pull Up' Na cały głos  
To manifest słów Pałących zło  
Z uporem rebelianta  
Wysłałam to do wszystkich czterech świata stron x2

Szyderczy uśmiech codzienności  
Radość nie ta sama  
Zbyt prawdziwi by zrozumieć pokolenie Instagrama  
Szczęście nie zdobyte prawdą  
Szczęście mierzone w gramach  
Wewnętrzny głos dla nich to niezrozumiały hałas  
Wokół mamony wszystko kręci się  
Faza pojebana!  
brak rozsądku przybiera dziś rolę szamana  
Zmanipulowana większość społeczeństwa  
Pozwała nie wierzyć w dobro i popadać w marazm  
Nie tędy droga, nie tędy droga

Ty krzyknij 'Pull Up' Na cały głos  
To manifest słów Pałących zło  
Z uporem rebelianta  
Wysłałam to do wszystkich czterech świata stron x2

Pukam do twych drzwi  
Proszę otwórz mi  
Wiem że jesteś gotowy na mentalny rise up  
Zniewoleni doganianiem tych , co mają za nic Ciebie  
Po co ci ten kolejny mindfuck?  
Politycy pogubieni w swoich kłamstwach, zgroza  
Nie słyszą wołania kraju, który o pomoc woła  
Człowiek człowiekowi wilkiem  
Nienawiści mowa  
Zabija w nas empatię, rozejrzyj się dokoła  
Nie będę stać spokojnie  
Gdy to co dobre płonie  
Nie tędy droga, nie tędy droga

Ty krzyknij 'Pull Up' Na cały głos  
To manifest słów Pałących zło  
Z uporem rebelianta  
Wysłałam to do wszystkich czterech świata stron x2